



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Anna Dziergawka (sprawozdawca)

SSN Adam Roch

Protokolant Patrycja Kotlarska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Warszawa - Praga w Warszawie
delegowanego do Prokuratury Krajowej Jerzego Kopcia
w sprawie **M. J.**

oskarżonego z art. 224 a k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 4 marca 2025 r.,

kasacji wniesionej przez prokuratora na niekorzyść

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 24 stycznia 2024 r., sygn. akt II Ka 375/23,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Nowym Targu

z dnia 7 marca 2023 r., sygn. akt II K 220/21,

- 1. kasację pozostawia bez rozpoznania w części dotyczącej skazania za wykroczenie (pkt I ppkt 2 zaskarżonego wyroku) i w tym zakresie kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża Skarb Państwa;**

2. uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej uniewinnienia oskarżonego (pkt I ppkt 3 wyroku) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Nowym Sączu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

[J.J.]

Anna Dziergawka Wiesław Kozielowicz Adam Roch

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Nowym Targu wyrokiem z dnia 7 marca 2023 roku, sygn. akt II K 220/21:

1. oskarżonego M. J. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt I aktu oskarżenia, polegającego na tym, że w dniu 26 kwietnia 2020 r. w N. wiedząc, iż zagrożenie nie istnieje, podczas podejmowanej wobec niego interwencji przez funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w N. sierż. szt. P. S. i st. sierż. J. M., ustnie zawiadomił ich o swojej fikcyjnej chorobie tj. zarażeniu COVID- 19, posiadaniu przez niego objawów towarzyszących tej chorobie, a także o fikcyjnym kontakcie z osobami chorymi na koronawirusa tj. o zdarzeniu, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osobom, z uwagi na okoliczności stwarzając sytuację, mającą wywołać przekonanie o istnieniu takiego zagrożenia, wywołując tym samym czynności służb mających na celu uchylenie zagrożenia, stanowiącego występki z art. 224a k.k. i za to na mocy powołanego przepisu ustawy stosując przepis art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 10 (dziesięć) miesięcy pozbawienia wolności;
- II. na mocy art. 224b pkt 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego M. J. zapłatę nawiązki w kwocie 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych na rzecz Skarbu Państwa;
- III. na mocy art. 224b pkt 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego M. J. zapłatę świadczenia pieniężnego w kwocie 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej;

IV. oskarżonego M. J. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia, polegającego na tym, że w dniu 26 kwietnia 2020 r. w N., podczas transportu z N. do M., w M.1. oraz podczas transportu z M. do L. i w L., woj. [...] znieważał funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w N.st. sierż. J. M. oraz sierż. sztab P. S. słowami powszechnie uważanymi za obelżywe oraz usiłował znieważać sierż. sztab P. S. poprzez jego oplucie podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych oraz stosował wobec nich w tym samym czasie groźbę bezprawną, kopał po drzwiach i pleksie w radiowozie oraz uderzał głową w ściany przedziału radiowozu podczas podejmowanej przez nich interwencji, celem zmuszenia ich do zaniechania prawnej czynności służbowej tj. jego zatrzymania przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, stanowiącego występki z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 226 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 224 § 1 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności;

V. oskarżonego M. J. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt III aktu oskarżenia, polegającego na tym, że w dniu 26 kwietnia 2020 r. w N. groził telefonicznie i za pośrednictwem smsów pozbawieniem życia i pobicia P. S. na szkodę jego i jego najbliższych, która to groźba wzbudziła w nim uzasadnioną obawę jej spełnienia przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, stanowiącego występki z art. 190 § 1 k.k. z zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 190 § 1 k.k. wymierzył mu karę 10 (dziesięć) miesięcy pozbawienia wolności;

VI. oskarżonego M. J. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt IV aktu oskarżenia, polegającego na tym, że w dniu 26 kwietnia 2020 r. w N. uszkodził 4 opony poprzez ich przecięcie w samochodzie marki B. nr rej. [...] powodując szkodę 2500 zł w mieniu P. S. oraz 3 opony w pojeździe F. nr rej. [...] własności A. P. użytkowanego przez P. S. powodując szkodę w kwocie 3.000 zł w mieniu A. P. przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo

podobne, stanowiącego występki z art. 288 § 1 k.k. w zw. art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 288 § 1 k.k. ustawy i wymierzył mu karę 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności;

VII. na mocy art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego M. J. obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę kwoty 2.500 (dwa tysiące pięćset) złotych na rzecz pokrzywdzonego P. S. oraz kwoty 3.000 (trzy tysiące) złotych na rzecz pokrzywdzonego A. P.;

VIII. na mocy art. 44 § 1 k.k. orzekł przepadek dowodu rzeczowego w postaci noża kuchennego „S.” opisanego w wykazie dowodów rzeczowych nr [...] (k.301) pod poz. nr 1 przechowywanego w magazynie dowodów rzeczowych Sądu Rejonowego w Nowym Targu;

IX. oskarżonego M. J. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt V aktu oskarżenia, polegającego na tym, że w okresie od nieustalonego dnia i miesiąca 2019 r. do dnia 22 listopada 2020 r. w N., L.2, T. i nieustalonym miejscu, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru groził telefonicznie i za pośrednictwem smsów pozbawieniem życia A. S. na szkodę jej i jej najbliższych, które to groźby wzbudziły w niej uzasadnioną obawę ich spełnienia. przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, stanowiącego występki z art. 190 § 1 k.k. z zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 190 § 1 k.k. wymierzył mu karę 10 (dziesięć) miesięcy pozbawienia wolności;

X. na mocy art. 85 § 1 i § 2 k.k., art. 85a k.k. oraz art. 86 § 1 k.k. w miejsce wymierzonych w pkt. I, IV, V, VI i IX wyroku jednostkowych kar pozbawienia wolności oskarżonemu M. J. wymierzył karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 2 (dwa) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;

XI. na zasadzie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego M. J. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1529,79 (tysiąc pięćset dwadzieścia dziewięć 79/100) złotych tytułem kosztów sądowych, w tym kwotę 400 (czteryście) złotych tytułem opłaty.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu wyrokiem z dnia 24 stycznia 2024 roku, w sprawie o sygn. akt II Ka 375/23, po rozpoznaniu wniesionej apelacji:

- I. zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że:
1. rozwiązał zawarte w pkt X orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności;
 2. w ramach czynu przypisanego oskarżonemu M. J. w pkt I uznał go za winnego tego, że 26 kwietnia 2020 r. w N. podczas podejmowanej wobec niego interwencji przez funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w N. sierż. szt. P. S. i st. sierż. J. M. fałszywie zawiadomił ich o swojej chorobie Covid-19 i posiadaniu objawów towarzyszących tej chorobie, oraz o kontakcie z osobami chorymi na koronawirusa, podczas gdy taka sytuacja nie miała miejsca, czym wywołał niepotrzebne czynności służb mających na celu uchylenie zagrożenia, czyn ten zakwalifikował jako wykroczenie z art. 66 § 1 k.w. i na mocy art. 45 § 1 k.w. umorzył postępowanie w tym zakresie, oraz uchylił rozstrzygnięcie z pkt II i III;
 3. uniewinnił oskarżonego M. J. od popełnienia czynu z art. 288 § 1 k.k. z zw. art. 64 § 1 k.k. przypisanego mu w pkt VI zaskarżonego wyroku, kosztami procesu w tej części obciążył Skarb Państwa, oraz uchylił rozstrzygnięcia z pkt VII i VIII;
 4. na mocy art. 85 § 1 i 2 k.k., art. 85a k.k. i art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 24 czerwca 2020 roku w zw. z art. 4 § 1 k.k. biorąc za podstawę kary pozbawienia wolności za przypisane oskarżonemu M. J. w pkt IV, V i IX przestępstwa wymierzył mu karę łączną 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
 5. uchylił orzeczenie o opłacie z pkt XI,
- II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, zwalniając oskarżonego M. J. od ponoszenia wydatków za postępowanie odwoławcze oraz od uiszczenia opłaty za obie instancje.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł Prokurator Rejonowy w Nowym Targu, zaskarżonemu wyrokowi zarzucając:

1. rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie prawa materialnego, a to art. 224a k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 26 kwietnia 2020 r. polegające na dokonaniu błędnej wykładni przepisu art. 224a k.k. poprzez uznanie, że zachowanie oskarżonego polegające na podawaniu

nieprawdziwej informacji o zachorowaniu na COVID-19, posiadaniu przez niego objawów towarzyszących tej chorobie a także o fikcyjnym kontakcie z osobami chorymi na koronawirusa, nie wywołało przekonania o istnieniu zagrożenia dla zdrowia lub życia wielu osób, co w konsekwencji doprowadziło do uznania przez Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, iż zarzucany oskarżonemu M. J. w punkcie I aktu oskarżenia czyn, nie wyczerpuje znamion przestępstwa określonego w art. 224a k.k., a jedynie wykroczenia z art. 66 § 1 k.w., dokonując w ten sposób błędnej wykładni przepisu prawa w sytuacji gdy treść art. 224a k.k. rozumiana /interpretowana/ w właściwy sposób powinna prowadzić do przyjęcia, iż zachowanie M. J. wskazane w punkcie I aktu oskarżenia wyczerpuje znamiona przestępstwa określonego w art. 224a k.k.

2. rażącą obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegającego na przeprowadzeniu wadliwej kontroli odwoławczej poprzez dowolną i wybiórczą ocenę dowodów, zwłaszcza błędną ocenę uzyskanej przez Sąd Okręgowy informacji z Komendy Powiatowej Policji w N. dotyczącej zgłoszenia o agresywnym zachowaniu oskarżonego na ul. [...] w powiązaniu z zapisami nagrań 2 monitoringów uzyskanych w toku postępowania przygotowawczego, z pominięciem istotnych okoliczności mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie w szczególności danych telekomunikacyjnych w zakresie aktywności i logowań aparatu telefonicznego ujawnionego przy oskarżonym podczas jego zatrzymania, które w powiązaniu z pozostałym materiałem dowodowym w tym zeznaniami pokrzywdzonego i świadków wskazują, że to oskarżony dopuścił się zarzucanego mu w punkcie IV aktu oskarżenia czynu określonego w art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu określonego w art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia Sądu Okręgowego w Nowym Sączu w całości i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie kasacyjnej prokurator poparł kasację i wnioski w niej zawarte, zaś obrońca oskarżonego wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że kasacja wniesiona przez Prokuratora Rejonowego, w części dotyczącej przypisania M. J. wykroczenia określonego w art. 66 § 1 k.w., jako niedopuszczalna z mocy ustawy została pozostawiona bez rozpoznania. Zgodnie bowiem z treścią art. 110 k.p.w., kasację w sprawach o wykroczenia może wnieść wyłącznie Prokurator Generalny lub Rzecznik Praw Obywatelskich, w sprawach podlegających orzecznictwu sądów wojskowych także Zastępca Prokuratora Generalnego do Spraw Wojskowych, a w sprawach naruszenia praw dziecka także Rzecznik Praw Dziecka. Trzeba przy tym zauważyć, że „sprawą o wykroczenie” jest nie tylko sprawa, która za taką uznana została w warunkach określonych w art. 400 k.p.k., ale także sprawa, w której dopiero w postępowaniu odwoławczym ujawniło się, że czyn oskarżonego jest wykroczeniem. W orzecznictwie wyrażono pogląd, że w „dalszym toku” postępowania w sprawie o wykroczenie, a więc zarówno w postępowaniu odwoławczym, jak i toczącym się w myśl nadzwyczajnych środków zaskarżenia, należy stosować przepisy regulujące postępowanie w sprawach o wykroczenia (zob. postanowienie SN z dnia 23 października 2003 r., IV KK 94/03; wyrok SN z dnia 14 października 2004 r., II KK 276/04; postanowienie SN z dnia 15 kwietnia 2010 r., III KZ 29/10)

Taka sytuacja wystąpiła w niniejszej sprawie, co czyniło niemożliwym zaskarżenie przez Prokuratora Rejonowego wskazanego wyroku sądu odwoławczego w całości, tj. również odnośnie do tej części, gdzie zmieniono wyrok sądu *a quo*, uznającego M. J. winnym popełnienia przestępstwa z art. 244a k.k., kwalifikując w postępowaniu odwoławczym ten czyn jako wykroczenie z art. 66 § 1 k.w., co w konsekwencji skutkowało umorzeniem postępowania w tym zakresie na podstawie art. 45 § 1 k.w.

Sąd Najwyższy miał na uwadze także okoliczność, że przedmiotowa sprawa ma charakter złożony przedmiotowo i dotyczy postępowania w zakresie przestępstwa i wykroczenia. W takim układzie procesowym nie można w jednym

postępowaniu stosować dwóch procedur, tj. karnej i wykroczeniowej. Z tego też względu w sprawie o wykroczenie stosuje się przepisy kodeksu postępowania karnego. Także te przepisy mają zastosowanie w postępowaniu odwoławczym, toczącym się na skutek zaskarżenia orzeczenia obejmującego zarówno czyn uznany za przestępstwo, jak i czyn zakwalifikowany przez sąd pierwszej instancji jako wykroczenie (por. uchwała SN z 24.05.2005 r., I KZP 14/05, OSNKW 2005/6, poz. 51, z glosami R. Kmiecika, OSP 2006/1, s. 25 i n.; D. Stachurskiego, PS 2006/3, s. 142 i n.; J. Zagrodnika, „Palestra” 2007/7–8, s. 295 i n.; D. Świeckiego, PS 2006/7–8, s. 232 i n.; Z. Pachowicza, PS 2006/4, s. 146 i n.).

Inaczej jednak wygląda sytuacja w zakresie oceny podmiotu uprawnionego do wniesienia kasacji. W takim układzie procesowym, a zatem już po prawomocnym zakończeniu postępowania, orzecznictwo Sądu Najwyższego stoi konsekwentnie na stanowisku gwarancyjnym dla oskarżonego, z którego wynika, że okoliczność, iż sprawa o wykroczenie była rozpoznawana łącznie ze sprawą o przestępstwo w jednym postępowaniu, które było prowadzone na podstawie przepisów Kodeksu postępowania karnego nie powoduje, że sprawa taka przestaje być - na potrzeby określenia podmiotów uprawnionych do wniesienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja - sprawą o wykroczenie (zob. wyrok SN z dnia 23 czerwca 2021 r., IV KK 275/21; postanowienie SN z dnia 7 października 2020 r., III KK 250/20; wyrok SN z dnia 8 stycznia 2016 r., II KK 235/15).

Powyższe nakazywało pozostawienie kasacji w części zarzutu zawartego w punkcie 1 bez rozpoznania, na podstawie art. 531 w zw. z art. 530 § 2 k.p.k., art. 429 § 1 k.p.k. i art. 110 §1 k.p.w., jako niedopuszczalnej z mocy ustawy, obciążając kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w tej części Skarb Państwa.

W pozostałym zakresie, dotyczącym uniewinnienia oskarżonego w punkcie I ppkt 3 wyroku sądu odwoławczego, kasacja prokuratora okazała się zasadna. W postępowaniu odwoławczym doszło bowiem do wskazywanego w nadzwyczajnym środku zaskarżenia rażącego naruszenia prawa, które miało przy tym istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Tytułem wstępu należy podkreślić, że nie ulega wątpliwości, że sąd odwoławczy jest uprawniony do wydania odmiennego orzeczenia co do istoty sprawy (art. 437 § 2 k.p.k.). W ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego

niejednokrotnie wskazywano, że jeżeli sąd odwoławczy kategorycznie dyskwalifikuje ocenę dowodów oraz ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji, to musi przedstawić pełną ocenę wszystkich dowodów przeprowadzonych w toku postępowania, a ocena ta winna spełniać rygory wynikające z treści art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., a nadto musi dokonać własnych, jednoznacznych ustaleń faktycznych, odzwierciedlających przebieg zdarzenia, opartych na analizie tych dowodów (zob. wyrok SN z dnia 21 lutego 2018 r., V KK 303/17).

Orzekając reformatoryjnie, co miało miejsce w rozpatrywanej sprawie, sąd odwoławczy, sporządzając pisemne uzasadnienie, powinien to uczynić w sposób, który nie tylko uwzględnia obowiązki wynikające z art. 457 § 3 k.p.k., ale realizuje również wymagania nakreślone w art. 424 § 1 i 2 k.p.k. Oczywistym jest więc, że sąd ten powinien poddać analizie i ocenie cały materiał dowodowy zgromadzony w toku dotychczasowego postępowania, przedstawić własne ustalenia, które doprowadziły go do przekonania o konieczności odmiennego rozstrzygnięcia i wykazać, że stanowisko wyrażone w wyroku sądu pierwszej instancji było wadliwe oraz zaprezentować argumentację uzasadniającą taki wniosek (zob. wyrok SN z dnia 8 stycznia 2013 r., III KK 119/12; wyrok SN z dnia 5 kwietnia 2013 r., IV KK 43/13; postanowienie SN z dnia 28 października 2013 r., III KK 126/13; postanowienie SN z dnia 28 grudnia 2017 r., II KK 298/17).

Temu obowiązkowi, na co słusznie wskazał skarżący w wywiedzionej kasacji, Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, rozpoznając wniesioną w przedmiotowej sprawie apelację, nie sprostął.

Przede wszystkim, odrzucając dokonane przez sąd I instancji ustalenia faktyczne, sąd odwoławczy nie poczynił własnych jednoznacznych ustaleń, ograniczając się jedynie do arbitralnego stwierdzenia, że: *„W tych okolicznościach nie sposób uznać, że uszkodzeń opon mógł dokonać M. J.”*. Powyższe twierdzenie wynika z ustaleń sądu odwoławczego, z których wynika, że: *„Z odpowiedzi Komendy Powiatowej Policji w N. wynika, że zgodnie z danymi zawartymi w systemie dowodzenia, godzina zgłoszenia o agresywnym zachowaniu oskarżonego to 13:52:44. Z kolei z zapisu nagrań dwóch monitoringów wynika, że do bezpośredniego uszkodzenia opon doszło ok. 14.00. Zniszczenie mienia miało miejsce na ul. [...],*

natomiast M. J. został zatrzymany na ul. [...] (tej lokalizacji dotyczyło także zgłoszenie o jego agresywnym zachowaniu)”.

Dodatkowo sąd odwoławczy wskazał, że: „Brak jest przy tym dowodów jednoznacznie wskazujących, że czynu przestępnego faktycznie dokonał M. J., w szczególności brak jest bezpośredniego świadka zdarzenia, który w sposób pewny mógłby wskazać na osobę M. J., także nagrania z monitoringu nie pozwalają na ustalenie sprawcy w sposób nie budzący wątpliwości”.

Rację należy przyznać skarżącemu, że sąd odwoławczy dokonał dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonując jej w sposób fragmentaryczny. Przede wszystkim sąd II instancji nie wziął pod uwagę okoliczności, że oskarżony został zatrzymany o godzinie 14.10 na ul. [...], a zatem od zgłoszenia o jego agresywnym zachowaniu do popełnienia zarzucanego mu czynu minęło około 10 minut, a następnie od popełnienia tego czynu do zatrzymania sprawcy znów minęło 10 minut. Tym samym sąd II instancji nie rozważał możliwości, że oskarżony przemieszczał się w okolicach ulicy [...] i ul. [...], co wynika pośrednio także z zeznań świadków G. K. R., I. K.. Powyższa okoliczność może znaleźć dodatkowe potwierdzenie w bilingach telefonu M. J. i wykazie jego logowań.

Ponadto sąd odwoławczy nie wziął pod uwagę nagrania z monitoringu, w powiązaniu z zeznaniami świadków, wskazujących, że bezpośrednio przed uszkodzeniem opon M. J. znajdował się przed budynkiem pokrzywdzonego, albowiem rozmawiał z nim przez domofon, co oznacza, że był na miejscu zdarzenia. Dodatkowo oskarżony przed uszkodzeniem opon dzwonił do A. S. grożąc jej i mówiąc, że idzie do jej wujka z nożem. Świadkowie wskazywali także na czarny/ciemny dres, w który był ubrany oskarżony oraz na nóż, który posiadał przy sobie. Tymczasem na nagraniu z monitoringu widać dynamicznie przemieszczającego się mężczyznę, który jest ubrany cały na czarno, a w ręku trzyma ostry przedmiot, którym dokonał uszkodzeń.

Tym samym sąd odwoławczy, dokonując ustaleń w zakresie braku sprawstwa oskarżonego, po pierwsze, nie wziął pod uwagę całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, po drugie, dokonał jego arbitralnej oceny nie wyjaśniając, które z dowodów uznał za wiarygodne, a które nie i dlaczego.

Zważyć należy, że sąd *a quo*, dokonując ustaleń faktycznych w zakresie skazania za czyn z art. 288 k.k., oparł je na dowodach z zeznań świadków, protokołu oględzin i notatki urzędowej, nie uzasadniając jednak w sposób prawidłowy dlaczego uznał sprawstwo i winę oskarżonego. Nie zwalniało to jednak sądu odwoławczego od dokonania kompleksowej oceny, przy uwzględnieniu całości materiału dowodowego, który w zasadniczej części pozostał poza jakąkolwiek oceną ze strony sądu I i II instancji.

Odnosząc się z kolei do braku bezpośredniego świadka zdarzenia, który mógłby wskazać na osobę M. J., nie można pominąć możliwości skazania na podstawie samych poszlak. W przeciętnym procesie poszlaki wzmacniają (albo nie) przekonanie co do dowodów bezpośrednich. Czasem jednak, sąd w procesie dysponuje samymi poszlakami, mamy wówczas do czynienia z procesem poszlakowym. Przyjmuje się, że wtedy poszlaki muszą tworzyć logiczną całość, tylko zamknięty łańcuch poszlak pozwala na przyjęcie w sposób niewątpliwy faktu głównego. Sąd osiągnąć powinien stan przekonania równego pewności co do domniemanego przebiegu zdarzenia (zob. wyrok SN z dnia 13 października 2020 r., III KK 317/19). Tymczasem sąd odwoławczy, dokonując ustalenia w zakresie braku sprawstwa oskarżonego, nie dokonał kompleksowej, jasnej i logicznej oceny materiału dowodowego, w tym dowodów poszlakowych.

W tej sytuacji twierdzenie sądu odwoławczego o braku winy ze strony M. J. należy potraktować jako dowolne. Nie dokonano bowiem żadnych ustaleń, popartych materiałem dowodowym, co do możliwości dokonania uszkodzenia opon przez oskarżonego.

Ustalenia faktyczne wyroku tylko wtedy nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy zostały poczynione na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, jest zgodna ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania, którego odzwierciedleniem jest uzasadnienie orzeczenia. Elementami, które decydują o zachowaniu zasady swobodnej oceny dowodów są m.in.: ujawnienie w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) zgodnie z regułami wskazanymi w art. 2 § 2 k.p.k.; rozważenie wszystkich okoliczności, przemawiających zarówno

na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.); argumentacja wyczerpująca i logiczna, z jednoczesnym uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, zawarta w uzasadnieniu orzeczenia (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.).

Z uwagi na fakt, że ustawodawca przyjął zasadę swobodnej oceny dowodów, a nie oceny dowolnej, musiał wprowadzić instrument kontrolny, którym jest uzasadnienie. To właśnie ta część orzeczenia pozwala dokonać oceny, czy ustalenia i wyciągnięte przez organy wnioski są zgodne z zasadami wskazanymi w komentowanym przepisie, a zatem czy spełnione są wymienione przesłanki.

W tym stanie rzeczy, trzeba uznać, że Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, dokonując własnej, odmiennej od dokonanej przez sąd I instancji, oceny dowodów, uczynił to z rażącą obrazą prawa, która miała przy tym istotny wpływ na treść wyroku. Dlatego też konieczne stało się uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W postępowaniu ponownym, nie przesądzając ostatecznego jego efektu, sąd odwoławczy, mając na uwadze wskazania Sądu Najwyższego (art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.), dochowując standardów wyznaczonych treścią art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., przeprowadzi kontrolę odwoławczą, rzetelnie analizując zarzuty i argumentację przywołaną w apelacji wywiedzioną przez obrońcę oskarżonego, w zakresie pkt VI wyroku sądu I instancji. Po jej przeprowadzeniu wyda orzeczenie, które w razie zaktualizowania się takiej konieczności uzasadni z pełną, wyczerpującą argumentacją, popartą rzetelną analizą zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy należy pamiętać, że apelacyjna kontrola nieprawomocnych orzeczeń jest odmienna w swych założeniach i o wiele szersza niż kontrola kasacyjna, co może wiązać się z potrzebą uzupełnienia postępowania dowodowego.

W realiach sprawy podkreślić trzeba, że Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, jak każdy sąd odwoławczy, zobowiązany będzie do zbadania z urzędu zaskarżonego wyroku pod kątem wystąpienia przesłanek określonych w art. 439 § 1 k.p.k. i to bez względu na granice zaskarżenia i podniesione zarzuty. Trzeba bowiem mieć na uwadze, że obrona obligatoryjna w wypadkach wskazanych w art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. ustaje dopiero z chwilą wydania przez sąd postanowienia w trybie art. 79 § 4

k.p.k. stwierdzającego, iż udział obrońcy w postępowaniu nie jest obowiązkowy. Jeżeli zatem sąd nie wydał wskazanego orzeczenia pomimo tego, że biegli lekarze psychiatrzy nie stwierdzili okoliczności, o których mowa w przywołanym przepisie, to obrona w dalszym ciągu ma charakter obligatoryjny, niezależnie od faktu czy obrońca jest wyznaczony z urzędu czy z wyboru. W takiej sytuacji nieobecność obrońcy na rozprawie stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. (zob. m.in. wyrok SN z dnia 16 stycznia 2018 r., V KK 450/17; wyrok SN z dnia 7 grudnia 2020 r., III KK 326/20; wyrok SN z dnia 21 kwietnia 2021 r., III KK 114/21; wyrok SN z dnia 13 października 2021 r., III KK 334/21; wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2022 r., II KK 59/22; postanowienie SN z dnia 18 maja 2022 r., I KZP 10/21; wyrok SN z dnia 15 listopada 2022 r., IV KK 30/22; wyrok SN z dnia 19 lipca 2023 r., III KK 628/22; wyrok SN z dnia 20 lipca 2023 r., I KK 390/22; wyrok SN z dnia 25 stycznia 2024 r., III KK 562/23; wyrok SN z dnia 19 marca 2024 r., III KK 564/23; wyrok SN z dnia 24 kwietnia 2024 r., I KK 101/23). W przedmiotowej sprawie Sąd Najwyższy, z uwagi na treść art. 439 § 2 k.p.k., nie mógł uchylić orzeczenia sądu odwoławczego na niekorzyść oskarżonego na podstawie art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., albowiem kasacja była wniesiona od wyroku w zakresie uniewinnienia oskarżonego.

Mając na uwadze przedstawione wyżej argumenty, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.

[J.J.]

[r.g.]

Anna Dziergawka Wiesław Koziół Adam Roch